



CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ

SEKRETARIAT 629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04 UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT. 24
ZESPÓŁ REALIZACJI 00 - 503 W A R S Z A W A
BADAŃ 621 - 07 - 57, 628 - 90 - 17 TELEFAX 629 - 40 - 89
INTERNET: <http://www.cbos.pl> E-mail: sekretariat@cbos.pl

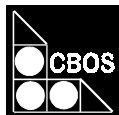
BS/166/166/98

OPINIE O POSTĘPOWANIU RODZICÓW WOBEC DORASTAJĄCYCH DZIECI

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, LISTOPAD '98

PRZEDRUK MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA



OPINIE O POSTĘPOWANIU RODZICÓW WOBEĆ DORASTAJĄCYCH DZIECI

- ❖ Opinie ankietowanych wskazują na wyraźne różnice między postawami rodzicielskimi pokoleń wychowujących swoje dorastające dzieci w okresie PRL oraz obecnie. Przede wszystkim wzrosły aspiracje edukacyjne rodziców, którzy dzisiaj znacznie częściej niż dawniej inwestują w wykształcenie dzieci, finansując korepetycje oraz zajęcia dodatkowe (wzrost wskazań o 62 punkty), częściej zachęcają je do kontynuowania nauki, bardziej też dbają o ich rozwój kulturalny (wzrost po 23 punkty). Postawy proedukacyjne, do których należy również wymaganie, by dorastająca młodzież poważnie traktowała naukę szkolną, uznawane są obecnie za najbardziej rozpowszechnione.

- ❖ Wzrostowi aspiracji edukacyjnych rodziców towarzyszy osłabienie takich postaw, jak: zainteresowanie czasem wolnym dzieci (spadek wskazań o 20 punktów), kultywowanie tradycji rodzinnych (spadek o 19 punktów) i religijnych (o 9 punktów), wychowanie patriotyczne (o 18 punktów), egzekwowanie obowiązków domowych (o 14 punktów) i pracy zarobkowej dzieci (o 12 punktów), a także kontrola ich wyglądu zewnętrznego (o 19 punktów).

- ❖ Podobnie jak w PRL, dzisiejsi rodzice również w większości nie zachęcają dorastających dzieci do działania w młodzieżowych organizacjach politycznych, dystansują się wobec harcerstwa, a także wobec młodzieżowych organizacji kościelnych.

W październiku sondowaliśmy¹ opinie społeczeństwa zarówno o współczesnym młodym pokoleniu², jak i pokoleniu rodziców. Interesujące jest, jak Polacy postrzegają obecnie postępowanie rodziców wobec swoich dorastających dzieci. Aby zbadać zmiany, jakie zachodzą w dziedzinie postaw rodzicielskich, odwołaliśmy się do pamięci respondentów, zadając im również pytanie o stosunek ich rodziców do nich, gdy sami byli w wieku młodzieńczym. W przypadku większości ankietowanych wymagało to cofnięcia się w dość odległą przeszłość, do świata, który istnieje tylko we wspomnieniach. Jedynie najmłodszy respondenci, w tym uczniowie i studenci, nie musieli odwoływać się do dawnych czasów, ich opis relacji z rodzicami mieści się w rzeczywistości, która powstała po przełomie roku '89.

POSTAWY RODZIELSKIE RODZICÓW RESPONDENTÓW

Ze wspomnień dorosłych Polaków wynika, że niemal wszyscy rodzice wymagali od nich w młodości, by poważnie traktowali naukę szkolną. Powszechnie domagali się też przestrzegania rodzinnych tradycji i oczekiwali od dzieci pomocy w prowadzeniu domu. Równie silne było zainteresowanie rodziców tym, jak młodzież spędza wolny czas. Zdecydowana większość rodziców dbała też o wychowanie religijne (kontrolując chodzenie dzieci do kościoła) i patriotyczne. Nieco mniej rozpowszechnione, obejmujące jednak większość rodziców, były oczekiwania związane z dalszym kształceniem się dzieci.

¹ Sondaż „Aktualne problemy i wydarzenia” (101), 15-20 października '98, reprezentatywna próba losowo-adresowa dorosłej ludności Polski (N=1094).

² Zob. komunikat CBOS „Opinie o problemach młodego pokolenia”, listopad '98.

Tabela 1

w procentach

O każdym z niżej podanych stwierdzeń proszę powiedzieć, czy jest ono prawdziwe w odniesieniu do Pana(i) doświadczeń w wieku młodzieńczym, kiedy miał(a) Pan(i) 15-18 lat. Czy Pana(i) rodzice:	Tak	Nie	Trudno powiedzieć
- wymagali, żeby Pan(i) poważnie traktował(a) naukę w szkole	92 (67)	5 (2)	3
- uczyli rodzinnych tradycji i wymagali ich przestrzegania	87 (51)	10 (3)	3
- wymagali od Pana(i) pomocy w prowadzeniu domu	85 (51)	13 (3)	2
- interesowali się tym, jak spędza Pan(i) wolny czas	83 (44)	15 (5)	2
- wymagali, żeby chodził(a) Pan(i) do kościoła	79 (50)	18 (7)	3
- starali się o Pana(i) patriotyczne wychowanie	77 (39)	18 (6)	5
- oczekiwali, że będzie Pan(i) dalej kształcił(a) się	69 (42)	27 (6)	4
- rozmawiali z Panem(ią) o szkole, koleżankach, kolegach, kłopotach itp.	68 (35)	30 (9)	2
- decydowali o tym, jak Pan(i) wygląda, w co się ubiera	61 (29)	36 (12)	3
- zachęcali Pana(ią) do podejmowania pracy zarobkowej	52 (21)	45 (20)	3
- starali się rozwijać Pana(i) zainteresowania kulturalne, chcieli, żeby chodził(a) Pan(i) do teatru, kina, czytał(a) dobre książki, zwiedzał(a)	50 (22)	45 (21)	5
- zachęcali, żeby działał(a) Pan(i) w harcerstwie	29 (11)	65 (28)	6
- chcieli, żeby należał(a) Pan(i) do młodzieżowej organizacji kościelnej	22 (7)	73 (36)	5
- opłacali Panu(i) korepetycje, dodatkowe zajęcia, np. naukę języków obcych	18 (11)	80 (59)	2
- namawiali, żeby działał(a) Pan(i) w młodzieżowej organizacji politycznej	5 (2)	92 (56)	3
W tabeli podano zsumowane odsetki odpowiedzi: „zdecydowanie/raczej tak” oraz „zdecydowanie/raczej nie”. W nawiasach podano odsetki skrajnych odpowiedzi: „zdecydowanie tak” oraz „zdecydowanie nie”.			

Większość rodziców okazywała dorastającej młodzieży swoje zainteresowanie rozmawiając z nią o jej sprawach osobistych i szkolnych, decydowała także o jej wyglądzie. Wyraźnie rzadziej rodzice starali się rozwijać zainteresowania kulturalne młodzieży oraz zachęcali ją do podejmowania pracy zarobkowej. Z relacji badanych wynika, że w dwóch dziedzinach ich rodzice nie wykazywali aktywności. Pierwsza z nich dotyczy opłacania dzieciom korepetycji i dodatkowych zajęć, np. nauki języków obcych, z których korzystał mniej więcej co szósty ankietowany. Druga, jeszcze bardziej przez rodziców zaniedbana, dziedzina to stymulowanie młodych ludzi do włączenia się w działalność organizacji młodzieżowych. Przede wszystkim dotyczy to działania w młodzieżowych organizacjach politycznych, w mniejszym stopniu - w harcerstwie i organizacjach kościelnych.

Analiza czynnikowa pozwala wyodrębnić pięć wymiarów, w jakich ankietowani opisują postawy swoich rodziców³.

Tabela 2. Wyniki analizy czynnikowej

Postępowanie rodziców w stosunku do respondentów, gdy byli w wieku 15-18 lat	Czynnik 1	Czynnik 2	Czynnik 3	Czynnik 4	Czynnik 5
(1) Okazywanie zainteresowania dzieciom					
- interesowali się, jak spędzają wolny czas	0.697				
- rozmawiali o szkole, kolegach, kłopotach	0.614				
(2) Egzekwowanie przestrzegania religijnych, patriotycznych i rodzinnych tradycji					
- wymagali chodzenia do kościoła		0.796			
- dbali o patriotyczne wychowanie		0.653			
- uczyli i wymagali przestrzegania rodzinnych tradycji		0.626			
(3) Stymulowanie uspołecznienia dzieci					
- namawiali do działania w organizacji politycznej			0.837		
- zachęcali do działania w harcerstwie			0.681		
- zachęcali do działania w organizacji kościelnej		0.430	0.500		
(4) Inwestowanie rodziców w rozwój intelektualny i kulturalny potomstwa					
- opłacali korepetycje, dodatkowe zajęcia				0.835	
- dbali o rozwój kulturalny				0.560	
- decydowali o wyglądzie, ubraniu	0.452			- 0.524	
(5) Nakładanie na dzieci obowiązków zarobkowych, domowych, związanych z nauką					
- zachęcali do podejmowania pracy zarobkowej					0.777
- wymagali pomocy w prowadzeniu domu	0.516				0.635
- oczekiwali dalszego kształcenia się				0.379	- 0.447
- wymagali poważnego traktowania nauki szkolnej					- 0.430
% wyjaśnianej wariancji = 57.9	21.8	14.3	9.0	6.7	6.1

Pierwszy z tych wymiarów można określić jako okazywanie przez rodziców zainteresowania dorastającym dzieciom. Drugi - to egzekwowanie od dzieci przestrzegania religijnych, patriotycznych i rodzinnych tradycji. Trzeci sprowadza się do stymulowania

³ Analiza czynnikowa przeprowadzona metodą Oblimin. Do celów analizy odpowiedź „trudno powiedzieć” umieszczono w środku skali.

uspołecznienia (zachęcanie do działania w organizacjach młodzieżowych)⁴, czwarty zaś - do inwestowania rodziców w rozwój intelektualny (finansowanie dodatkowych zajęć, korepetycji) i kulturalny potomstwa⁵. Piąty wymiar opisuje wychowawczą alternatywę między zachęcaniem do pracy zarobkowej i pomocą w domu⁶ a poważnym stosunkiem do nauki szkolnej i kontynuacją kształcenia się.

Wyłaniający się ze wspomnień respondentów obraz zachowań rodziców jest wyraźnie zróżnicowany społecznie. Opinie badanych są niemal jednogłośnie jedynie w dwóch, skrajnie odmiennie postrzeganych, sprawach. Jedna dotyczy rodzicielskiego wymogu poważnego traktowania przez młodzież nauki szkolnej, którego doświadczył niemal każdy badany (nieco rzadziej jedynie osoby najstarsze, z wykształceniem podstawowym). Druga sprawa to stymulowanie dzieci do działania w młodzieżowej organizacji politycznej, co - według deklaracji ankietowanych - było z kolei zjawiskiem niezwykle rzadkim (spotkało tylko co dwudziestego respondenta).

W pozostałych kwestiach relacje o postępowaniu rodziców różniły się przede wszystkim w zależności od poziomu wykształcenia badanych, w mniejszym stopniu - od wielkości ich miejsca zamieszkania, wieku i stopnia uczestnictwa w praktykach religijnych.

Symptomatyczne, że im bardziej wykształceni respondenci, tym częściej deklarują, iż rodzice w młodości interesowali się ich wolnym czasem, oczekiwali od nich, że będą się dalej kształcić, starali się rozwijać ich zainteresowania kulturalne, opłacali im korepetycje lub dodatkowe zajęcia, dbali o ich wychowanie patriotyczne oraz namawiali do działania w harcerstwie, a jednocześnie - co należy podkreślić - tym rzadziej zachęcali swoje dorastające dzieci do podejmowania pracy zarobkowej⁷. W tym świetle wydaje się oczywiste, że postępowanie rodziców, mające na celu intelektualny i kulturalny rozwój dzieci oraz ich

⁴ „Zachęcanie do działania w organizacji kościelnej” jest niespecyficznym składnikiem tego czynnika, związanym również z czynnikiem drugim.

⁵ „Decydowanie o wyglądzie, ubraniu” jest niespecyficznym składnikiem tego czynnika, związanym również z czynnikiem pierwszym.

⁶ „Wymaganie pomocy w prowadzeniu domu” jest niespecyficznym składnikiem tego czynnika, związanym również z czynnikiem pierwszym, podobnie - „oczekiwanie dalszego kształcenia się” wiąże się z czynnikiem czwartym.

⁷ Im wyższe wykształcenie badanych, tym nieco rzadsze stwierdzenia, iż rodzice decydowali o wyglądzie dorastających dzieci czy też zachęcali je do działania w młodzieżowych organizacjach kościelnych.

uspołecznienie, wyraźnie ułatwiało ówczesnej młodzieży zdobycie wykształcenia. Natomiast ci, którzy nie zdobyli wykształcenia, prawdopodobnie byli przez rodziców zbyt słabo do tego zachęceni.

Z wypowiedzi badanych wynika, że poziom stymulacji rodzicielskiej w zakresie edukacji dzieci zależy również od wielkości miejsca zamieszkania. Im bardziej zurbanizowane środowisko, tym częstsze stwierdzenia ankietowanych, iż rodzice oczekiwali od nich dalszego kształcenia, starali się o ich rozwój kulturalny oraz opłacali im korepetycje lub dodatkowe zajęcia⁸ (jednocześnie rodzice mieszkańców miast znacznie rzadziej niż wsi zachęcali dorastające dzieci do podejmowania pracy zarobkowej).

Poziom aspiracji edukacyjnych rodziców ma również wyraźne uwarunkowania pokoleniowe. Im starsi badani, tym mniejsze aspiracje ich rodziców związane z rozwojem intelektualnym i kulturalnym dorastających dzieci - rzadziej oczekiwali od nich kontynuacji nauki, rzadziej dbali o ich uczestnictwo w życiu kulturalnym, rzadziej rozmawiali z nimi o ich problemach osobistych i szkolnych, rzadziej także finansowali ich korepetycje lub inne dodatkowe zajęcia, a jednocześnie częściej zachęcali do podejmowania pracy zarobkowej⁹. W młodszych pokoleniach natomiast aspiracje rodziców w dziedzinie edukacji dzieci wyraźnie rosną. Zrozumiałe jest, że szczególnie silne są one w rodzinach uczniów i studentów, z relacji których wynika, że wszyscy (100%) ich rodzice wymagali, by poważnie traktowali naukę szkolną, powszechnie też zależało im na kontynuowaniu przez dzieci nauki (98%) oraz na ich uczestnictwie w życiu kulturalnym (89%). Zdecydowana większość rodziców miała też zwyczaj rozmawiania z dorastającymi dziećmi na temat ich szkolnych i osobistych problemów (89%). Jednocześnie trzy czwarte z nich opłacało dzieciom korepetycje lub dodatkowe zajęcia. Można uznać, że specyfiką rodzin uczącej się młodzieży, a także czasów, w jakich dorastała (okres po roku '89), jest szeroko rozumiane inwestowanie rodziców w wykształcenie i rozwój kulturalny dzieci oraz osłabienie kontroli rodzicielskiej w dwóch sferach - przestrzegania praktyk religijnych (chodzenia do kościoła) oraz wyglądu zewnętrznego młodzieży.

⁸ Znacznie rzadziej natomiast wymagali od dorastającej młodzieży chodzenia do kościoła.

⁹ Częściej też decydowali o ich wyglądzie zewnętrznym.

Innego typu zróżnicowania odnotowujemy w grupach różniących się poziomem uczestnictwa w praktykach religijnych. Rodzice respondentów często i systematycznie praktykujących znacznie częściej przykładali wagę do przestrzegania rodzinnych tradycji aniżeli rodzice osób niepraktykujących. Wśród tych ostatnich jedna czwarta przyznaje, że w ich rodzinach nie były kultywowane rodzinne tradycje. Fakt ten nie dziwi, gdyż większość tradycji w polskich rodzinach wiąże się z obchodami świąt religijnych¹⁰. W rodzinach osób praktykujących religijnie znacznie częściej niż w innych wymagano też od dzieci pomocy w prowadzeniu domu, co może się wiązać z na ogół skromniejszymi warunkami bytowymi ludzi wierzących w Polsce. Oczywisty natomiast jest fakt społecznego dziedziczenia religijności w rodzinie - im bardziej bowiem badani zaangażowani są w praktyki religijne, tym częściej deklarują, że gdy byli młodzi, rodzice wymagali od nich chodzenia do kościoła¹¹ oraz zachęcali do działania w młodzieżowych organizacjach związanych z Kościołem.

POSTAWY RODZICIELSKIE DZISIEJSZYCH RODZICÓW

Opisaliśmy postawy rodziców respondentów, a więc głównie pokoleń, które wychowywały swoje dzieci w okresie PRL. Ponieważ jednak interesują nas przede wszystkim zmiany zachodzące w postawach rodzicielskich, zadaliśmy ankietowanym takie samo, jak wcześniej omówione, pytanie o ich opinie na temat postępowania dzisiejszych rodziców wobec ich dorastających dzieci.

¹⁰ Zob. komunikaty CBOS: „Polska wigilia A.D. 1997”, grudzień ‘97, „Wielkopostne i wielkanocne tradycje Polaków”, kwiecień ‘98.

¹¹ Warto jednak zauważyć, że nawet wśród osób obojętnych religijnie połowa przyznaje, że w młodości rodzice wymagali od nich chodzenia do kościoła.

Tabela 3

w procentach

Jak Pan(i) sądzi, jak obecnie rodzice młodzieży w wieku 15-19 lat na ogół postępują w stosunku do swoich dorastających dzieci?	Tak	Nie	Trudno powiedzieć
Oczekują, że dzieci będą dalej kształcić się	92 (52)	3 (0)	5
Wymagają od dzieci, żeby poważnie traktowały naukę w szkole	89 (52)	6 (1)	5
Oplacają korepetycje, dodatkowe zajęcia, np. Naukę języków obcych	80 (33)	9 (2)	11
Starają się rozwijać zainteresowania kulturalne dzieci, chcą, żeby chodziły do teatru, kina, czytały dobre książki, zwiedzały	73 (26)	13 (1)	14
Rozmawiają z dziećmi o szkole, koleżankach, kolegach, kłopotach itp.	70 (23)	16 (1)	14
Wymagają od dzieci, żeby chodziły do kościoła	70 (24)	18 (2)	12
Wymagają od dzieci pomocy w prowadzeniu domu	71 (21)	21 (3)	8
Uczą dzieci rodzinnych tradycji i wymagają ich przestrzegania	68 (23)	21 (2)	11
Interesują się tym, jak dzieci spędzają wolny czas	63 (23)	25 (5)	12
Starają się o patriotyczne wychowanie dzieci	59 (20)	26 (4)	15
Decydują o wyglądzie, ubraniu dzieci	42 (13)	46 (13)	12
Zachęcają dzieci do podejmowania pracy zarobkowej	40 (8)	43 (9)	17
Chcą, żeby dzieci należały do młodzieżowych organizacji kościelnych	32 (7)	38 (8)	30
Zachęcają dzieci, żeby działały w harcerstwie	28 (6)	42 (8)	30
Namawiają dzieci, żeby działały w organizacjach politycznych	8 (1)	62 (18)	30
W tabeli podano zsumowane odsetki odpowiedzi: „zdecydowanie/raczej tak” oraz „zdecydowanie/raczej nie”. W nawiasach podano odsetki skrajnych odpowiedzi: „zdecydowanie tak” oraz „zdecydowanie nie”.			

Już na pierwszy rzut oka widać, że w zdecydowanej większości postaw rodzicielskich zachodzą wyraźne zmiany. Przede wszystkim wyraźnie rosną aspiracje edukacyjne rodziców. Jak wynika z zestawienia odpowiedzi ankietowanych, dzisiejsi rodzice znacznie częściej niż rodzice respondentów inwestują w wykształcenie dzieci finansując im korepetycje oraz zajęcia dodatkowe (wzrost o 62 punkty)¹², bardziej też zainteresowani są tym, by dzieci kontynuowały naukę (wzrost o 23 punkty), wykazują ponadto większą dbałość o ich rozwój kulturalny (wzrost o 23 punkty). Tego typu postawy proedukacyjne, do których należy również rodzicielskie wymaganie, by dorastające dzieci poważnie traktowały naukę szkolną - należą dzisiaj do najbardziej rozpowszechnionych, zajmując cztery pierwsze miejsca

¹² Zob. komunikat CBOS: „Wydatki rodziców na kształcenie dzieci w wieku szkolnym”, październik '98.

w rankingu postaw rodziców. Wśród nich zdecydowanie najsilniejsze jest dążenie rodziców do dalszego kształcenia się dzieci, które dawniej plasowało się w rankingu dopiero na siódmym miejscu. Podobnie opłacanie korepetycji i dodatkowych zajęć przesunęło się z czternastej pozycji na trzecią, a starania o rozwój kulturalny dzieci - z jedenastej na czwartą.

Tabela 4

w procentach

Postawy rodziców wobec dorastających dzieci	Wskazania dotyczące rodziców:		
	respondentów, gdy byli w wieku 15-18 lat	dzisiejszej młodzieży w wieku 15-19 lat	Zmiany
Wymaganie poważnego traktowania nauki szkolnej	92 (1)	89 (2)	-2
Uczenie rodzinnych tradycji i wymaganie ich przestrzegania	87 (2)	68 (8)	-19
Wymaganie pomocy w prowadzeniu domu	85 (3)	71 (7)	-14
Interesowanie się tym, jak dziecko spędza wolny czas	83 (4)	63 (9)	-20
Wymaganie chodzenia do kościoła	79 (5)	70 (6)	-9
Staranie o patriotyczne wychowanie dzieci	77 (6)	59 (10)	-18
Oczekiwanie od dzieci dalszego kształcenia się	69 (7)	92 (1)	+23
Rozmowy o sprawach szkolnych, kolegach, kłopotach	68 (8)	70 (5)	+2
Decydowanie o wyglądzie, ubraniu dzieci	61 (9)	42 (11)	-19
Zachęcanie do podejmowania pracy zarobkowej	52 (10)	40 (12)	-12
Staranie o rozwój zainteresowań kulturalnych	50 (11)	73 (4)	+23
Zachęcanie do działania w harcerstwie	29 (12)	28 (14)	-1
Zachęcanie do działania w organizacjach kościelnych	22 (13)	32 (13)	+10
Opłacanie korepetycji, dodatkowych zajęć	18 (14)	80 (3)	+62
Namawianie do działania w organizacji politycznej	5 (15)	8 (15)	+3

W tabeli podano zsumowane odsetki odpowiedzi „zdecydowanie/raczej tak”. W nawiasach podano miejsce, jakie dane postępowanie rodziców zajmuje (lub zajmowało) w rankingu postaw rodzicielskich.

Wyraźnemu wzrostowi aspiracji edukacyjnych rodziców oraz stosunkowo niewielkiemu wzrostowi zainteresowania społecznieniem dzieci przez ich działalność w młodzieżowych organizacjach kościelnych towarzyszy osłabienie postaw rodzicielskich w innych dziedzinach. Z relacji badanych wynika, że obecnie rodzice znacznie rzadziej niż kiedyś

interesują się tym, jak ich dorastające dzieci spędzają wolny czas. Wiąże się to po części zapewne z większym niż dawniej zaabsorbowaniem rodziców pracą. Znakiem dzisiejszych czasów jest to, że rodzicom wyraźnie mniej niż kiedyś zależy na przestrzeganiu przez dorastające dzieci rodzinnych tradycji, mniejszą wagę przywiązują również do patriotycznego wychowania młodych ludzi, a także do przestrzegania przez nich praktyk religijnych. Rzadziej niż kiedyś kontrolują też wygląd zewnętrzny młodzieży. Trzeba podkreślić, że jednocześnie rzadziej nakładają na młodych obowiązek pomagania w prowadzeniu domu, mniej też zależy im na ich pracy zarobkowej. Niewykluczone, że stymulacja rodziców w dwóch ostatnich dziedzinach nie jest tak potrzebna jak dawniej, gdyż ze względu na zaangażowanie większości matek w pracę zawodową, dzisiejsza młodzież częściej sama bierze na siebie obowiązki domowe, wyraźnie widoczny jest także jej pęd do finansowego uniezależnienia się od rodziny przez samodzielne zarobkowanie.

Zwraca uwagę fakt, że postawy rodzicielskie nie zmieniły się zasadniczo w jednej dziedzinie, bardzo ważnej dla tworzącego się społeczeństwa obywatelskiego. Mimo zasadniczych zmian ustrojowych, dzisiejsi rodzice równie małą jak kiedyś wagę przywiązują do uspołecznienia młodego pokolenia¹³. Podobnie jak czynili to rodzice respondentów żyjący na ogół w PRL, dzisiejsi rodzice również w większości nie stymulują dorastających dzieci do działania w młodzieżowych organizacjach politycznych, w dużej mierze dystansują się wobec harcerstwa, a także - mimo odnotowanych w tej dziedzinie pozytywnych zmian - wobec młodzieżowych organizacji kościelnych¹⁴.

Pełen obraz współczesnych postaw rodzicielskich ilustruje tabela zawierająca wyniki analizy czynnikowej¹⁵.

¹³ Poziom uspołecznienia polskiego społeczeństwa opisany w komunikacie CBOS „Zbiorowa aktywność społeczna Polaków”, marzec ‘98.

¹⁴ Należy jednak podkreślić, że właśnie w tej dziedzinie respondenci wyjątkowo często nie potrafili zdiagnozować obecnej sytuacji (30% odpowiedzi „trudno powiedzieć”), co zwiększa hipotetyczność tezy o braku pozytywnych zmian w stymulowaniu przez rodziców uspołecznienia młodego pokolenia.

¹⁵ Analiza czynnikowa przeprowadzona metodą Oblimin. Do celów analizy odpowiedź „trudno powiedzieć” umieszczono w środku skali.

Tabela 5. Wyniki analizy czynnikowej

Opinie o postępowaniu dzisiejszych rodziców w stosunku do młodzieży w wieku 15 - 19 lat	Czynnik 1	Czynnik 2	Czynnik 3	Czynnik 4	Czynnik 5
(1) Okazywanie dzieciom zainteresowania, egzekwowanie obowiązków i tradycji rodzinnych					
- interesują się tym, jak dzieci spędzają wolny czas	0.788				
- rozmawiają z dziećmi o szkole, kolegach, kłopotach itp.	0.746				
- decydują o wyglądzie, ubraniu dzieci	0.634				
- wymagają od dzieci pomocy w prowadzeniu domu	0.620				
- uczą i wymagają przestrzegania rodzinnych tradycji	0.604				
(2) Stymulowanie uspołecznienia dzieci					
- namawiają do działania w organizacjach politycznych		0.807			
- zachęcają do działania w harcerstwie		0.731			
(3) Aspiracje edukacyjne rodziców w stosunku do dzieci					
- oczekują od dzieci dalszego kształcenia się			0.815		
- opłacają korepetycje, dodatkowe zajęcia			0.734		
- wymagają poważnego traktowania nauki szkolnej			0.731		
- dbają o rozwój kulturalny dzieci			0.558		
(4) Zachęcanie dzieci do pracy zarobkowej					
- zachęcają dzieci do podejmowania pracy zarobkowej				0.890	
(5) Wychowanie religijno-patriotyczne dzieci					
- wymagają chodzenia do kościoła					0.876
- zachęcają do działania w organizacjach kościelnych		- 0.558			0.569
- starają się o patriotyczne wychowanie dzieci					0.465
% wyjaśnianej wariancji = 65.1	28.8	12.6	9.6	7.2	6.7

Porównanie struktury opinii dotyczących dawniejszych i dzisiejszych postaw rodzicielskich prowadzi do kilku wniosków. Jak wiadomo, w świadomości społecznej następuje wyraźne rozszerzenie i umocnienie wymiaru aspiracji edukacyjnych rodziców w stosunku do dzieci - podkreśla się silny nacisk rodziców na kontynuowanie nauki przez dzieci oraz poważne traktowanie przez nie nauki szkolnej, połączone z finansowym i organizacyjnym inwestowaniem w rozwój intelektualny i kulturalny dzieci. Czynnik określony wcześniej jako okazywanie zainteresowania dzieciom wzbogacił się obecnie o równoczesne egzekwowanie od nich obowiązków i tradycji rodzinnych. Zubożał z kolei (o zachęcanie do działania w młodzieżowej organizacji kościelnej) czynnik obejmujący stymulowanie społecznej aktywności dzieci. W świadomości społecznej pojawiły się natomiast dwa nowe, nie występujące

wcześniej samodzielnie, wymiary postaw rodzicielskich: pierwszy z nich to wychowanie religijno-patriotyczne obejmujące egzekwowanie od dzieci chodzenia do kościoła, zachęcanie ich do działania w młodzieżowych organizacjach kościelnych¹⁶ oraz wychowywanie w duchu patriotycznym, drugi zaś - to zachęcanie dzieci do podejmowania pracy zarobkowej.



W świadomości społecznej postawy rodzicielskie Polaków ewoluują przede wszystkim w kierunku umocnienia i rozszerzenia aspiracji edukacyjnych rodziców wobec dzieci. Dzisiejszym rodzicom zależy głównie na tym, by dorastające dzieci kontynuowały naukę i poważnie traktowały obowiązki szkolne. Finansują w związku z tym ich korepetycje i dodatkowe zajęcia, starają się rozwijać ich zainteresowania kulturalne, zachęcają do uczestnictwa w życiu kulturalnym. Jednocześnie w większości okazują młodym ludziom zainteresowanie, egzekwują od nich przestrzeganie tradycji i obowiązków rodzinnych, wykazują też dbałość o ich wychowanie patriotyczne i religijne, trzeba jednak wyraźnie podkreślić, że czynią to rzadziej niż rodzice w czasach PRL, rzadziej również namawiają dorastające dzieci do pracy zarobkowej. Najbardziej niepokojące jest jednak to, że - mimo zasadniczych zmian ustrojowych - dzisiejsi rodzice, podobnie jak ich poprzednicy w epoce socjalizmu, wyraźnie zaniedbują tak ważne w demokracji uspołecznienie młodego pokolenia. W większości nie stymulują dorastających dzieci do działania w młodzieżowych organizacjach politycznych, w dużej mierze dystansują się wobec harcerstwa, a także wobec młodzieżowych organizacji kościelnych¹⁷.

Opracowała
Bogna WCIÓRKA

¹⁶ „Zachęcanie do działania w młodzieżowych organizacjach kościelnych” jest składnikiem niespecyficznym tego czynnika, silnie związanym z czynnikiem określonym jako „stymulowanie uspołecznienia”.

¹⁷ Zdaniem respondentów, współcześni rodzice przede wszystkim nie dostarczają młodemu pokoleniu wskazań, jak żyć, jak radzić sobie w dzisiejszych czasach, jak rozwiązywać swoje problemy, jak kształtować swój charakter, a także jak współpracować, współdziałać z innymi ludźmi. Nie zapewniają mu także wzoru osobowego (dobrego przykładu ze strony starszych). Por. komunikat CBOS „Opinie o problemach młodego pokolenia”, listopad ‘98.